

Targowisko - wizytówka Wisły

Data publikacji: 3.11.2009 13:20

□

Modernizacja miejskiego targowiska w Wiśle rozpoczęła się w październiku, po zakończeniu prac miejscowi kupcy handlować będą w nowych pawilonach i drewnianych stoiskach handlowych, a targowisko stanie się wizytówką miasta.

Będzie estetycznie i funkcjonalnie, stare stragany przeszły już do lamusa, a zastąpią je nowe funkcjonalne stoiska handlowe. Od października Miasto Wisła wraz z Parafią Ewangelicko-Augsburską w Wiśle Centrum realizują przebudowę miejskiego targowiska. Dwa parterowe pawilony z 10 punktami handlowymi każdy, powstaną na terenie należącym do parafii, gdzie dawniej stały zabudowane kioski. Na terenie należącym do miasta stanie rząd nowych stoisk z 30 miejscami targowymi stanął na nowej, wybrukowanej kostką nawierzchni.

- Zastępujemy tymczasową rzeczywistość, estetycznym i funkcjonalnym rozwiązaniem. Chcemy wspólnie z miastem jak najlepiej zagospodarować ten teren. Zadanie nie jest łatwe, bo musimy terminowo zgrać prace budowlane trzech wykonawców inwestycji - stwierdza ks. Waldemar Szajthauer, proboszcz wiślańskiej Parafii, która realizuje swoją część inwestycji w porozumieniu z handlującymi.

Burmistrz Wisły, Andrzej Molin podkreśla, że inwestycja była potrzebna, bo targowisko było w fatalnym stanie - **Nie od dziś było wiadomo, że targowisko nie spełnia standardów XXI wieku, dlatego należało coś z tym zrobić. Modernizacja placu targowego jest planowym działaniem miasta, mającym na celu poprawę ładu przestrzennego centrum Wisły. Po zakończeniu prac budowlanych targowisko będzie wizytówką miasta** - mówi Andrzej Molin

Termin zakończenia prac zaplanowano na 15 czerwca 2010 roku. Do tego czasu niektóre stoiska targowe handlowcy przenieśli na pobliski parking. Na jednym ze spotkań w Urzędzie Miejskim handlujący dopytywali, czy terminu zakończenia prac nie da się przyspieszyć, ale wykonawcy jasno dają do zrozumienia, że będzie to niemożliwe. - **Na terenie targowiska pracują trzy firmy. Każdy z wykonawców ma do wykonania swój zakres robót, który jest uzależniony od postępu prac innych wykonawców. Musimy zgrać harmonogram w taki sposób, aby nikt nie wchodził sobie w drogę. Dodatkowo po zakończeniu prac odpowiednie instytucje i służby muszą dokonać odbioru technicznego inwestycji, więc pewnych spraw po prostu nie da się przeskoczyć. My ze swojej strony zapewniamy, że prace wykonamy zgodnie z umową** - mówił podczas spotkania w magistracie Adam Pajor, kierownik budowy miejskiej części targowiska.

Termin prowadzenia inwestycji zdaniem ks. Szajthauera i burmistrza Molina został dobrany optymalnie. - **Mamy wzajemne porozumienie dotyczące tej inwestycji, aby przebiegała sprawnie, ku zadowoleniu samych handlujących jak i tych, którzy korzystają z tego miejsca, by robić zakupy. Wydaje się, że wybrany czas realizacji będzie najmniej dokuczliwy i to z różnych względów. Rozumiem, że inwestycja jest trudna i nieco komplikuje życie handlującym, ale rozwiązanie, które wybraliśmy, co chcę jeszcze raz podkreślić, wspólnie, jest najkorzystniejsze. Wierzę w to, że przy wzajemnym zrozumieniu doprowadzimy remont targowiska do szczęśliwego końca a wtedy, mówię to z pełnym przekonaniem, wszyscy będziemy zadowoleni z efektu prac** - konkluduje burmistrz Wisły.